

№ 172.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Kozmy.
Wt. św. Wacława Kr.
Sr. św. Michała Arch.
Czw. św. Hieronima Kapł.
Piąt. św. Remigiusza B.
Sob. Aniołów Stróżów.
Niedz. NMP. Różańcowej.

Wschód słońca: godz. 5 m. 55
Zachód słońca: godz. 5 m. 46
Dług. dnia: godz. 11 m. 51

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięczn. " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 27 Września 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minka; w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petlowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Manewry na Morawach.

Wielkie manewry tegoroczne pod Międzyrzeczem na Morawach, które armia austro-węgierska odbyła pod okiem dwóch cesarzy Franciszka Józefa i Wilhelma II, w skutkach swoich zacięły fatalnie na wewnętrznej polityce monarchii Habsburgów, ale zarazem wykazały, jak dalece ścisły związek zachodzi pomiędzy armiami obu sprzymierzonych państw.

Manewry na Morawach wykazały znaczne braki w organizacji i kierownictwie armii austro-węgierskiej, zwłaszcza zaś korpus południowy gen. Versbacha wykazał zupełny brak orientacji taktycznej i strategicznej, odbywał niepotrzebnie forsowne marsze, ujawnił całkowitą nieznaną terenu, brak zaopatrzenia wojska w żywność pomimo kuchni polowych, które kosztowały 30 milionów koron.

Winiem takiemu stanowi rzeczy jest przede wszystkim niedołężny sztab główny, gdzie od dawna decydującą rolę odgrywały wpływy szczupłej klikki, względy pokrewieństwa, protekcja faryszkowska.

Cesarz Wilhelm II, który na manewrach w Wielkim Międzyrzeczu odgrywał rolę naczelnego wodza i generalnego kontrolera sprzymierzonej armii, nie miał swego niezadowolonia, nie szła się do szczegółów organizacji wojskowej austro-węgierskiej, badał nie tylko sprawność armii, ale oceniał i krytykował generałów, domagał się zmian osobistych, reform wewnętrznych, a przede wszystkim żądał powiększenia armii i budowy nowych okrętów wojennych.

Żądania swoje cesarz Wilhelm opierał na tajnej konwencji wojskowej, łączącej ściśle armię austro-węgierską z armią niemiecką i na traktacie przymierza, wymagającego, by armia i flota austro-węgierskie stały na odpowiednim poziomie.

To też po manewrach odbyła się zaraz w Wiedniu wspólna narada ministrów austriackich i węgierskich, na której minister wojny przedstawił daleko idący plan nowych uzbrojeń.

Kosztyorys planów, dążących do wzmocnienia armii i floty austro-węgierskiej, przedstawia się w ogólnej sumie 606 milionów koron. Z tego przyznano już Turcyi 54 miliony, jako odszkodowanie za aneksję Bośni i Hercegowiny; 167 milionów wydano na przygotowania do wojny z Serbią; potrzeba zaś jeszcze 140 milionów na nowe armaty i karabiny maszynowe, na automobile i balony wojskowe, a 235 milionów na budowę 4 nowych dreadnoughtów, 3 nowych krążowników pospiesznych, nowej floty torpedowców i łodzi podwodnych.

Wprawdzie wydatki te mają być rozłożone na raty, ale wydane już 221 milionów koron muszą być pokryte w budżecie na rok 1910; nadto do budżetu tego ma być wstawione na cele wojskowe 180 milionów koron więcej niż dotychczas.

Takie kolosalne powiększenie budżetu przekracza stanowczo zdolność finansową Austrii i Węgier, i dla tego też ani austriacki minister skarbu, dr. Billński, ani minister węgierski, dr. Weckerle, zgodzić się na coś podobnego nie mogli, nie chcąc doprowadzić monarchii do ruiny.

Lecz nawet znacznie okrojone zwiększenie budżetu wojskowego napotka w delegacjach austro-węgierskich, o ile sądzono im zebrać się w roku bieżącym, na poważne trudności. Nietylko węgry, ale inne ludy monarchii przy notowaniu kredytów wojskowych będą siłowały wytargować od rządu jaknajrozsłabsze ustępstwa, co niezawodnie zaostrzy walki narodowościowe w obu parlamentach Rzeszy rakuskiej i obniży zdolność ustawodawczą parlamentów obu połów monarchii, w której większość ludności, nieprzychylnie patrzy na przymierze z Niemcami, nakładające na Austro-Węgry tak wielkie ciężary.

Z drugiej strony stało się faktem niezaprzeczonym, że Niemcy współczesne wraz ze sprzymierzoną Austrią militarną wytwarzają potęgę, której istnienie utrzymuje niepokój w świecie i narzuca olbrzymie ciężary na wszystkie narody współczesne ze szkodą ich najpilniejszych potrzeb kulturalnych.

A Wilhelm II znów zagroził światu w mowie, wypowiedzianej w Karlsruhe, w Wielkim Księstwie Badeńskim, gdzie pojechał wprost z pola manewrów, na manewrach.

Mowa ta w całych Niemczech wywarła wielkie wrażenie.

„Jak długo istnieją ludzie — wyraził się cesarz Wilhelm II, odpowiadając na powitalną mowę burmistrza w Karlsruhe, — będą istnieć nieprzyjaciele i zazdrońcy, a jak długo są nieprzyjaciele i zazdrońcy, należy się przeciw nim bronić. Z tego powodu będzie niebezpieczeństwo wojenne i zawsze będą wojny, a my musimy się na to przygotować. To też wojsko niemieckie stanowi przede wszystkim podstawę, na której gruntuje się pokój Europy. Z wojskiem niemieckim nikt nie ma ochoty zadzierać. Aby ten pokój utrzymać i potęgę Niemiec w świecie utrwalić, jaka nam przystoi, ku temu służy nam wojsko, do tego zmierzają te dni wysiłków, na które się je na manewrach naraża.

Jestem jednak zdania, że nasze wojsko próbę zwycięsko przebedzie, a ojczyzna niemiecka może być spokojną. My zawsze na straży czuwamy i za Bożą pomocą i opieką nie nam się nie stanie.”

Mowa ta przeraziła nawet rząd związkowy.

S. J.

Wystawa pracy kobiet w Kaliszu.

Wczoraj w Kaliszu nastąpiło otwarcie wystawy pracy kobiet urządzonej przez grono osób z p. Melanią Parczewską na czele.

W wystawie bierze udział około 230 ekspozycy-

mentów, wśród których znajdują się też wystawy z Warszawy; głównie jednak położono nacisk na wynik pracy kobiecej w ziemi kaliskiej i jej sąsiedztwie.

Wystawa podzielona została na pięć sekcji: ludoznawczą, ochroniarską, artystyczną, robót ręcznych i kwiatów sztucznych.

Wystawa ma charakter wielce pouczający, zwłaszcza dla kobiet naszych; to też niewątpliwie przedewszystkiem wystawę poprą wszystkie koła ziemianek w naszym kraju i instytucje kurom tym pokrewne.

Zjazd duży.

Spodziewany jest przyjazd licznego grona kobiet czeskich, również mają przybyć na wystawę przedstawicielki polskich organizacji kobiecych z Wilna, Grodna, Moskwy, Krakowa, Poznania i w innych.

Wybiera się też na wystawę kaliską Eliza Orzeszkowa.

Wystawa trwać będzie do dnia 10 października, czyli dwa tygodnie.

Jak słyszeliśmy, zarząd kolei wiedeńskiej gotów jest poczynić powne ulgi dla wycieczek zbiorowych do Kalisza.

Uroczystość otwarcia wystawy rozpocznie się o godz. 10 rano od nabożeństwa w kościele św. Mikołaja; o godz. 12 w poł. zgromadzą się członkowie komitetu wystawy i zaproszeni goście na wystawie, a o godz. 1-ej nastąpi akt otwarcia.

Podczas tego aktu chór Tow. muzycznego wykonał pienia, orkiestra zaś strażacka odegrała kilka utworów.

Na wystawie przygrywać będzie kwartet smyczkowy.

Podczas wystawy odbędzie się szereg odczytów.

Z prasy rosyjskiej.

Wiece monarchistów.

Pp. Purzkievicz, protobierej Wostorgow i archimandryta Makary zwołują do Moskwy, na dzień 10 ty października r. b. «wszechrosyjski zjazd zjednoczonego narodu rosyjskiego».

Program zjazdu zapowiada, pomiędzy innymi, następujące wnioski:

Zlanie się wszystkich rosyjskich stronnictw monarchicznych w jeden potężny Związek z jednym zarządem głównym;

obiór głowy całego narodu monarchicznego; utworzenie w Dumie stronnictwa umiarkowanej prawicy, do którego mogliby przystąpić wszyscy październikowcy z prawego skrzydła;

wzmocnienie zachwianego prawosławia i samowładztwa;

ostateczne przyłączenie Finlandyi do Rosyi, utworzenie gub. chełmskiej, oraz ukrócenie zamachów na jedność i niepodzielność Rosyi;

wydalenie wszystkich żydów za granicę osiadłości;

zmiana sposobu odbywania przez żydów powinności wojskowej;

zakazanie żydom urzędowania w służbie państwowej i społecznej, oraz prowadzenia szkół i posiadania aptek;

zakazanie żydom pisanie po rosyjsku, wydawania dzienników, czasopism i książek i posiadania księgarni;

przygotowania materiałów do projektu wygnania żydów z Rosji;

uzbrojenia wojska i ludu wobec niepokojącego stanu politycznego w Europie.

Rząd udzielił już pozwolenia na ów zjazd, z zastrzeżeniem, aby sprawy politycznych na nim nie poruszano, poprzestając na przedmiotach, dotyczących bezpośrednio organizacji monarchicznych. Ciekawa rzecz np., kogo inicjator zjazdu, poseł Puriszkiwicz, upatrzył na «głowę całego narodu monarchicznego», czyli poprostu na dyktatora? Czy generała Dumbadzego, czy p. Mieńszikowa, czy też samego siebie?

Związek narodu rosyjskiego nie weźmie udziału w zjeździe. Dobroczyńna wróżka p. Dubrowina, w zastępstwie jego urzędownie, pełniąca obowiązki prezesa rady głównej Związku i redaktora „Ruskiego Znami“, słowem, p. Połubojarinowa, ogłasza codziennie w swoim dzienniku:

„Moskiewski Związek narodu rosyjskiego, który się zjawiał w r. z. pod przewodnictwem protobieraja Wostorgowa i archimandryty Makarego, pomimo przywłaszczonej sobie nazwy, nie ma nic wspólnego ze Związkiem narodu rosyjskiego i rzecz wątpliwa, aby do tych samych celów dążył. Związek narodu rosyjskiego i Związek ludzi rosyjskich w urzędzeniu zapowiedzianego zjazdu wcale nie uczestniczą. Nie będzie to zjazd, lecz coś w rodzaju «zgrupowania ustawodawczego». Wobec tego, przystąpienie do zjazdu Związku narodu rosyjskiego równałoby się dobrowolnemu poniżeniu się i zdradzie».

Przy takiej zgodzie pp. monarchistów trudno spodziewać się w Moskwie narodzin «jednego pożądanego Związku».

Zemsta Lejbusia.

„Nowaja Rus“ w nr. 232 zamieściła następujący felietonik:

Opowiadają, że premier odwiedził strony znajome, dobra kowieńskie, miejsca rodzinne. Poznał całą okolicę. Jaką była w dzień młodości, taką i dziś pozostała. „Przyroda, jak krzesło ministerjalne; to jeden podejździe, posiedzi — posiedzi, odejździe: to drugi się zbliży, kurzu z krzesła nie zdąży wytrzepać, gdy, widzisz, że go już wzięli. Krzesło jednak — to samo.

Ujrzał premier dawnego znajomego, woźnicę Lejbusia.

— A a, staruszku, żyjesz?

— Tak jest wasza wielmożność, żyję. A nawet rzecz dziwna — trzecią Dumę przeżywałem!

— Cóż więc, Lejbko, po dawnemu trudnisz się przemyślnictwem!

— Tak jest, wasza wielmożność.

Roześmiał się premier i oświadczył.

— No, no, bratku, ty przed premier ministrem nie bądź za szczery?...

Odszedł za wiele mówiący Lejbus z troską i zły.

— Dobrze — myśli — policzymy się!

Przechadzał się premier po znajomej okolicy, przyglądał się budowiom miejscowym.

— Ot młyn, już runął! Niezawodnie — myślał premier — młynarz na wyprawę karną na traficił..

Spotkał się premier z Lejbusiem.

— Chciałem się o coś spytać waszej wielmożności.

— Pytaj, staruchul!

— Wszak my nie mamy, wasza wielmożność, konstytucji?

— O tak, Lejbusiu, my, chwała Bogu, nie mamy konstytucji.

Ryknął Lejbus śmiechem i pokazując palcem, rzeczał:

— Nu, wasza wielmożność, pan przed obywatelom nigdy niech nie będzie tak szczery!

I założywszy ręce w tył, dumnie poszedł dalej. Zemścił się!

„St. Petersburger Zeitung“ dowodzi, że pro-

test finlandczyków przeciw świętowaniu rocznicy traktatu fridrichshamskiego w sposób pojmovany przez szowinistów rosyjskich najzupełniej jest uzasadniony. Uroczystość byłaby całkowicie na miejscu, gdyby ograniczono ją do wspomnień o powrocie oręża rosyjskiego. Ale w miejsce czysto wojskowej uroczystości urządzono obchód tendencyjnie polityczny.

Traktat fridrichshamski nie może być uważany za podstawę przyłączenia Finlandy do Rosji. Może nią być jeden tylko fakt historyczny — sejm w Borgo, na którym cesarz Aleksander I. potwierdził konstytucję Finlandy; lecz tej stułetniej rocznicy nie obchodzono w dniu 29 marca 1909 roku.

Naturalną jest rzeczą że ludność Finlandy protestuje przeciw pogładowi, jakoby przyłączenie jej do Rosji było rezultatem jej zawojowania, Finlandya bowiem przyłączyła się do Rosji jeszcze podczas wojny i ze swej strony przyczyniła się do zwycięstwa wojsk rosyjskich.

„Nowoje Wremia“ z powodu jubileuszu przyłączenia Finlandy do Rosji pisze:

„Traktat fridrichshamski finlandczycy uważają jako uprawnienie gwałtu i zalecają aby dzień ten obchodzić jako dzień żałoby narodowej. Czyliż to nie jest bezrozumne? Nie jestże to symptomat chorobliwej manii wielkości, która oświadczyła maleńki narodek i, bez względu na bezsporny fakt zawojowania Finlandy przez oręż rosyjski, zmusza go, aby się domagał uznania go za państwo równoprawnie umawiające się z Aleksandrem I w Borgo na sejmie.

Istotnie, niezbyt radosny dzień obchodzi się obecnie w Rosji marzącej przed stu laty zupełnie o innych stosunkach ze swemi kresami finlandzkimi.

Jestto dzień uwieńczenia naszej wojennej sławy i jednocześnie początek nieskończonego szeregu nowych omyłek i bolesnych złudzeń.

Katastrofa balonowa.

Katastrofa z wojskowym balonem sterowym «Republique» zdarzyła się dnia 25 b. m. o godz. 8 i pół rano. Kiedy balon minął miasto Moulins, pękło nagle skrzydło śrubowe i rozerwał powłokę balonu, wskutek czego gaz zaczął ulatywać, a ostatecznie eksplodował. Gondola spadła z szaloną szybkością z wysokości 200 metrów. W gondoli znajdowały się cztery osoby. Trzy z nich zmarły zaraz, czwarta po upływie pięciu minut.

Prefekt departamentu, Aller, dowiedziawszy się o katastrofie «Republique», przybył niezwłocznie na miejsce wypadku i zawiadomił o nim telefonicznie ministeryum wojny.

Katastrofa balonu «Republique» wywarła w Paryżu wrażenie przynębiające. Minister wojny wysłał niezwłocznie do Trevol, na miejsce katastrofy, komisję specjalną, w celu przeprowadzenia śledztwa co do przyczyny wypadku.

Z dzielnic polskich.

POZNAN. „Posener Tageblatt“ donosi, że fiskus pruski został właśnie w księdze gruntowej zapisany, jako właściciel ordynacji rydzyskiej łącznie z Miejską Górką.

Zapisanie fiskusa w księdze gruntowej, jako właściciela, nie stanowi zgoda zakończenia sprawy; przeciwnie, proces z polskiej strony o Rydzynę toczy się dalej.

LWÓW. Wydział krajowy przedłożył sejmowi sprawozdanie o kosztach ewakuacji Wawelu.

Czysty wydatek na cel powyższy funduszu krajowego wynosił po dziś łącznie z ofiarami prywatnymi 3,263,581 koron.

Ogólne koszty odnowienia Wawelu wynosiły do końca 1908 r. 309,866 kor.

Na r. 1909 pozostało do dyspozycji wydziału krajowego z dochodów lat poprzednich ogółem 297,688 kor.

Prawybory do Rady państwa.

W sobotę odbyły się prawybory do Rady państwa. W Warszawie brało udział 54 prawyborców, w Kaliszu 16, w Lublinie 63, w Kiel-

cach 44, w Łomży 33, w Siedlcach 34.

W Piotrkowie w zebraniu uczestniczyło tylko 38 prawyborców.

Wybrani pp.: Józef Ostrowski, Ignacy Wilski, Feliks Trepka, Wincenty Łoskowski, Feliks Zakrzewski i Kazimierz Walewski.

Stronnictwo polityki realnej na 6 mandatów poselskich dotychczas ustaliło tylko 4 pewne kandydatury, mianowicie pp.: Leopolda bar. Kronenberga i Eustachego Dobieckiego, dotychczasowych posłów, oraz Józefa Ostrowskiego, b. posła do Rady państwa i Ignacego Szubeki, nowo wybranego. Dwa mandaty pozostałe nie mają dotychczas pewnych kandydatów. W wyborach zainteresowanie małe.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Damiana. Jutro Wacława.

ZEBRANIE. Jutro w lokalu przy ulicy Targowej nr 42, o godz 7 wieczorem, zebranie ogólne członków spółki firmowo komandytowej.

KRONIKA.

(a) **Gimnazjum polskie.** Dzięki inicjatywie jednego w miejscowych przemysłowców, p. Edwar-da Heimana, który przyczynił się do powstania wielu instytucji społecznych w mieście naszym, przystąpiono do budowy gmachu na siedzibę gimnazjum polskiego. Dotychczas mieści się ono w lokalu wynajętym, ciasnym i niedogodnym, w domu przy ulicy Wólczańskiej.

Gmach przy rogu ulic Nowo-Cegielnianej i Pańskiej, specjalnie na uczelnię budowany, odpowiadać będzie nowoczesnym wymaganiom higieny i techniki.

Prowadzone przez Tow. akc. „Martens i Daab“ roboty około budowy idą zwawo. Mury wyciągnięto na wysokość drugiego piętra. Całkowicie zbudowany gmach czteropiętrowy oddany ma być do użytku w dniu 1 lipca r. p.

Koszty budowy na placu, stanowiącym własność p. Heimana, wyniosą 100,000 rubli.

Czwarte piętro przeznaczone zostanie na sale rysunkowe, oraz na urządzenie wieczorów i przedstawień dla młodzieży szkolnej; na trzech piętrach mieścić się będzie 15 sal wykładowych, widnych, obszernych (wys. 4 metry 15, powierzchnia 9×6.40 metrów), trzy szatnie itd. Lokale parterowe przeznaczone będą na salę gimnastyczną (wysokość 5 m., powierzchnia 13.50×6.89), kancelaryę szkoły oraz mieszkanie dla dyrektora gimnazjum. W suterynach znajdować się będą mieszkania dla woźnych, stróżów, kuchnia itp. Zaprowadzone będzie centralne ogrzewanie i wentylacja.

Wszelkie roboty przy budowie powierzone zostały firmom krajowym, mianowicie: kamieniarskie p. J. Urbanowskiemu, betonowe i stropów żelaznych—firmie „Lutosławski i Feinkind“.

Właściciel postanowił oddać gmach na użytek gimnazjum polskiego za umówioną tenutę dzierżawną roczną.

(—) **Rejestr firmowy.** Ministeryum przemysłu i handlu opracowało projekt prawa o firmach wzorowany na przepisach najnowszych praw zachodnio-europejskich. Do projektu prawa weszły przepisy, dotyczące reformy praw dla firm handlujących i przemysłowców, jak również ustanawiające odpowiedzialność osób, które przedsiębiorstwo nabyły z dawną firmą, za zobowiązania poprzedniego właściciela. To ostatnie uczynione zostało w celu zabezpieczenia wierzycieli w razie przejścia przedsiębiorstwa na własność osób trzecich.

(—) **Zwolnienie z opłat st-mpłowych.** W maju r. b. wydane zostało nowe prawo o uwolnieniu włościan i szlachty zagonowej od opłat st-mpłowych przy kupnie gruntów i sporządzaniu niektórych aktów hipotecznych. Prawo to jednak nie zawiera wskazówek, jakie dowody składać winny osoby, życzące sobie skorzystać z tych ulg. Wobec tego, ministeryum spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatorów, że świadectwa na zwolnienie od opłat st-mpłowych i hipotecznych przy kupnie gruntów powinni wydawać wójei gmin w miejscu zamieszkania petenta. Jednocześnie ministeryum zaznacza, że zwolnienie od opłat st-mpłowych dotyczy tylko określonej normy obszarów gruntowych, mianowicie: w gub-

warszawskiej, radomskiej, płockiej, łomżyńskiej suwalskiej i siedleckiej — do 39 morgów, w pozostałych zaś — 20 morgów.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Łódzki komitet giełdowy otrzymał od rosyjskiego wice-konsula w Rotterdamie zawiadomienie, że dla celów organizującego się specjalnego biura dla rozwoju rosyjsko-niderlandzkiego handlu oraz założenia przy biurze składu towarów, wynajęty już został odpowiedni lokal. Wice-konsul zaznacza przytem, że mimo przedsięwziętych środków uświadomienia kupców rosyjskich o tem, jak wielce pożądane byłoby nadsyłanie wzorów towarów oraz cenników, dotychczas nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

(—) **Kary prasowe.** Autorka książki „Błędny rycerz“, Bolesława Szczęsnego Herbaczewskiego, skazano administracyjnie na 25 rb. kary. W motywach wyroku powiedziano, że kara nałożona zostaje za „zamieszczenie w książce pod tytułem „Błędny rycerz“ niedozwolonego hymnu“.

— Z rozporządzenia gen.-gub., warszawsk., redakcja „Świata“ skazana została administracyjnie na 100 rb. kary za umieszczenie w N-rze 36 artykułów, szerzących wrogi nastrój dla rządu.

— Z rozporządzenia general-gubernatora warszawskiego „Gaz. kujawską“ skazano na 150 rb. kary za artykuły umieszczone w N-rze 106 tego pisma. Numer ten wyszedł dn. 4 września i poświęcony był Słowackiemu.

— „Dziennik Kijowski“, za artykuł wstępny, umieszczony w N-rze 175 z d. 18 b. m. i zatytułowanego: „Po czeskiej gościnie“ gubernator kijowski skazał na karę administracyjną w wysokości 100 rb.

(—) **Zesłani.** Główny zarząd więzień wydał nowe przepisy, dotyczące marszruty osób zesłanych na Syberję. Droga z Petersburga ma prowadzić przez Wołogdę, Wiatkę, Perm, Jekaterynburg, Czelabińsk i Krasnojarsk. Zesłańcy lokowani będą częściowo w gub. Irkuckiej, częściowo zaś w Jenisejskiej.

(—) **Zmiana kopert.** Wzamin istniejących kopert pocztowych 7-kopiejkowych z napisem „zamknięte“ typu 1891-go r. wprowadzone będą także koperty bez rzeczowego napisu. Stare mają być wycofane z użycia do dnia 14-go stycznia 1919-go r.

(h) **Zebrań ogólnie Stowarzyszenia odlewników** odbyło się wczoraj w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej № 40. Prezes Stowarzyszenia, p. Karol Mees, zdał sprawę z działalności Stowarzyszenia w pierwszym półroczu roku 1909, a następnie zachęcał do urzędzenia wycieczki zbiorowej na wystawę częstochowską i poruszył sprawę zmiany ustawy, gdyż zdaniem jego istniejąca ustawa ma wiele braków i niedomówień i jest przestarzałą.

Zebrań zauważyli, iż urządzenie wycieczki na wystawę jest spóźnione, gdyż wystawa ma być zamkniętą już dnia 3-go października. Wreszcie stracenie dwóch nocy w drodze wpływa nader ujemnie na zwiedzających wystawę i otrzymują oni więcej zmęczenia, niż korzyści fachowych. Z tych więc powodów projekt wyjazdu do Częstochowy przyjętym został chłodno.

Co zaś do zmiany ustawy, sprawę tę zebrań uznali za ważną i bezzwłocznie przystąpili do dyskusji.

Z powodu, że wielu odlewników pracuje poza Łodzią i są oni pozbawieni wzajemnej pomocy, gdyż napotykają trudności zorganizowania się, obecni postanowili rozciągnąć działalność Stowarzyszenia łódzkiego na całą gubernię piotrkowską z prawem otwierania oddziałów w innych miastach.

Stowarzyszenie ma mieć prawo wydawania zapomogi członkom, pozostałym po nich wdowom i sierotom; urządzenia biura pośrednictwa w wyszukiwaniu pracy, założenia własnej biblioteki, czytelnicy, wydawania swym członkom zaświadczeń o uzdolnieniu fachowym, urządzania odczytów, pogadanek, koncertów, przedstawień teatralnych, posiadania własnej chorągwi.

Srodki na te cele Stowarzyszenie czerpać będzie z wpisowego 5 rb. od członka, składek członkowskich w wysokości 6 rb. rocznie i wpływy te dzieli na kapitał zapasowy i obrotowy.

Z zapomóg korzysta członek dopiero po upływie pół roku należenia do Stowarzyszenia. Czło-

nek, zalegający w opłacie składek w ciągu 3-ch miesięcy, traci prawo do zapomogi, a po upływie 6-ciu miesięcy zostaje wykreślony z listy członków.

Zarząd składa się z 12-tu członków i 3-ch zastępców. Komisya rewizyjna z 3-ch członków i 2-ch zastępców.

(h) **Ogólne zebranie** majstrów brukarsko-betonarskich odbyło się wczoraj o godz. 3 po południu w lokalu własnym Zgromadzenia przy ul. Piotrkowskiej № 103.

Z powodu przybycia małej liczby członków, załatwiono tylko parę kwestyj mniej ważnych.

(a) **Kasa wdów i sierot** przy tutejszem Stowarzyszeniu komiwojażerów zyskała tysiąc rubli z koncertu urządzanego w Grand-Hotelu.

(h) **Wycieczka** członków Zgromadzenia majstrów szewckich do Częstochowy, powiodła się nadspodziewanie dobrze, dzięki dobrej organizacji i przewodnictwu ks. Rybińskiego, wikaryusza parafii Wniebowzięcia N. M. P., jako też i starszego majstra p. Kapuścińskiego.

Po przybyciu w poniedziałek rano do Częstochowy, pochod z chorągwią cechową wyruszył do podnóża Jasnej Góry, gdzie O. Romuald, paulin, powitał kompanię przemowa, pełną zachęty do dalszej pracy dla dobra Kościoła, kraju i rodziny.

Następnie uczestnicy wycieczki wysłuchali Mszy św., poczem udali się na wystawę.

Członkowie Zgromadzenia zwiedzali wystawę przez trzy dni, korzystając z objaśnień wystawców i wskazówek ks. Rybińskiego.

Zwiedzono również pod przewodnictwem ks. Rybińskiego i zakonników Jasną Górę, wały klasztorne, wspaniałe stacje męki Pańskiej, klasztor, wieżę.

Trzeciego dnia po nabożeństwie i wysłuchaniu podniosłych mów, wypowiedzianych na pożegnanie przez O. Romualda i ks. Rybińskiego, udano się pochodem na dworzec kolejowy.

Po powrocie do Łodzi, następnego dnia, w kościele Wniebowzięcia N. M. P. ks. Rybiński odprawił dziękczynne nabożeństwo, na które zebrał się prawie wszyscy uczestnicy wycieczki.

Za tę wielką pomoc w wycieczce, Zgromadzenie majstrów szewckich za pośrednictwem naszego pisma składa ks. Rybińskiemu szczerze „Bóg zapłać“

(x) **Wycieczka** chóru sumowego przy kościele Sw. Józefa, która w liczbie 106 osób wyruszyła z Łodzi w nocy z dnia 23 na 24 i dzięki uprzejmości p. zawiadowcy w Koluszkach przybyła do Częstochowy dnia 24-go o godzinia 6-ej rano; powitał ją podniosłym przemówieniem jeden z O. Paulinów.

Następnie zebrań z pieśnią pobożną udali się do klasztoru Jasnogórskiego, gdzie przed cudownym obrazem wysłuchali Mszy św. a chór pod batutą swego dyrektora p. Laferskiego wykonał Mszę Hollera. Całe zaś po obiedzie zebrań poświęcili zwiedzeniu wystawy. Nazajutrz o godz. 9 i pół rano zebrań wysłuchali zamówionej Mszy św., podczas której chór wykonał Mszę Witta. Resztę zaś czasu zebrań poświęcili na zwiedzenie wystawy i drogiej pamiątek jasnogórskich.

Z powrotem wycieczka wyruszyła w nocy z dnia 26 na 27 b. m. i przybyła do Łodzi dnia 27 b. m. o godz. 9 rano.

Zarząd chóru poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć podziękowanie panu naczelnikowi ruchu drogi Zel. Warsz. Wied. jak również i panu naczelnikowi drogi Zel. Fabr. Łódzkiej za udzielenie wagonów kl. III po zniżonej taryfie, oraz wszystkim członkom pomocnym przy kierownictwie wycieczką.

(a) **Sprawy przemysłowe.** Długotrwała pogoda i upały, dochodzące w Moskwie i innych okręgach do trzydziestu kilku stopni, odbijają się ujemnie na interesach przemysłu handlowych. Cierpią na tem detaliści, zajmujący się sprzedażą towarów wełnianych i bawełnianych. Spodziewane obroty w sezonie na towary zimowe wielu zawiodły. Zachodzi obawa, ażeby stan taki nie wywołał całego szeregu nowych „plajt“.

(a) **Licytacje.** W dniu 11 października r. b. w magistracie miejscowym odbędzie się licytacja na oczyszczanie i asenizację miejsc ustępowych w ogrodach miejskich, mianowicie: przy ul. Mikołajewskiej, przy Dzielnej i Cegielnianej, w ciągu lat 3-ch — od 1-go stycznia 1910 r. do tegoż

dnia 1913 roku. Licytacja zacznie się od sumy 341 rb. (in minus).

— W dniu 12 października r. b., w magistracie m. Pabianic, odbędzie się licytacja na oddanie robót przy zabrukowaniu ulicy Niemieckiej. Licytacja zacznie się od sumy 2,405 rb. 43 kop.

— W dniu 19 października r. b., o godzinie 10-ej rano, w zjeździe sędziów pokoju m. Łodzi odbędzie się licytacje następujące:

Na sprzedaż 10-morgowej osady włościańskiej we wsi Retkinia, pow. łódzkiego, wraz ze znajdującymi się na niej budynkami, własności Wojciecha Justa, od sumy 3,000 rb.;

na sprzedaż połowy 10-morgowej osady włościańskiej w tejże wsi położonej, stanowiącej własność Walentego i Anny małżonków Banaszczaków;

na sprzedaż osady włościańskiej, przestrzeni 15 morgów 224 pretów kw. z budynkami, we wsi Słowik, gminy Lućmierz, powiatu łódzkiego, własność spadkobierców Stanisława i Anastazy małżonków Sadowskich, od sumy 3,250 rb.

(x) Dnia 29 września ma się odbyć w Sądzie Okręgowym piotrkowskim licytacja w drugim terminie i od zniżonej ceny pałacu pokuniterowskiego, położonego przy ul. Benedykta, róg Spacerowej.

(a) **Z sądów.** Kilka miesięcy temu, mieszkaniec Sosnowca, Aron Hersznabel zawiadomił wydział śledczy, iż córka jego 16 letnia Zeldą wyszła z domu, i nie powróciła.

W maju 1908 r. magistrat m. Sosnowca zażądał od Hersznabla 14 rubli. za leczenie jego córki Ruchli. Ponieważ Ruchla z domu nigdy nie wyjeżdżała, H. domyślił się odrazu iż sprawa ta dotyczy Zeldy, która wzięła z sobą paszport starszej siostry. Przybywszy do Łodzi Hersznabel dowiedział się, iż córka jego znajduje się w lupanarze przy ulicy Skwerowej zameldowana jako Ruchla Hersznabel. Zeldę oddano ojcu jako niepełnoletnią.

W wydziale śledczym Zeldą objaśniła, iż właściciel hotelu Drezdeńskiego w Piotrkowie, niejaki Aron Krygier, znany pod przezwiskiem „Adolf“, kiedy Zeldą uciekła z domu rodzicielskiego, zatrzymał ją u siebie. Po przebyciu 6 tygodni w hotelu, nie miała za co jechać do domu i pozostała w Piotrkowie.

Tutaj przypadkowo poznała Berka Lebera, który ją sprzedał do lupanaru łódzkiego przy ul. Skwerowej za rb. 20.

Uszer Rejnerman i Henoch Fuks zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej za utrzymywanie potajemnego lupanaru. Sędzia pokoju 5 rewiru m. Łodzi skazał Rejnermana i Fuksa na 1 miesiąc aresztu każdego.

(c) Dnia 1 grudnia 1908 roku Żelichowski wysadziwszy drzwi w składzie towarów manufakturowych Hersza Szpiro, przy ul. Piotrkowskiej № 60, skradł 4 sztuki towaru wartości rb. 130. Towar ten ukrył Rozenbaum i odprzedał Grinsztejnowi i Londonowi.

W piątek sąd okręgowy piotrkowski skazał Żelichowskiego już pozbawionego praw na oddanie do rot aresztanckich na 2 lata i 6 miesięcy, Rozenbauma na 6 miesięcy więzienia, a Grinsztejna i Londona na 2 miesiące aresztu każdego.

— W drugiej sprawie Józef Miks Stanisław Wolski, Stanisław Żak, Jan Rudnicki oskarżeni o kradzież z mieszkania Henocha Kartowskiego przy ulicy Drewnowskiej № 32 różnych rzeczy wartości 80 rubli z włamaniem zamków.

Skazani zostali: Józef Miks na 1 rok 6 miesięcy, Stanisław Wolski na 1 rok 6 miesięcy, Jan Rudnicki 2 lata 6 miesięcy i Stanisław Żak na 1 r. 6 miesięcy rot aresztanckich.

— Dnia 28 grudnia w mieszkaniu Józefa i Idy Pilarskich zjawił się Stanisław Skudlarski, mający jakies do Pilarskiego pretensje, wszczął z nim kłótnię i dwukrotnie strzelił z rewolweru.

Sąd, po zbadaniu świadków, przyszedł do wniosku iż wystrzał został spowodowany nie z winy S. skazał go na 2 miesiące aresztu i pokutę kościelną, podług uznania władzy duchownej.

(a) **Zabawa** zorganizowana przez Komitet przeciwzembraczy na rzecz Domu zarobkowego, sprowadziła wczoraj do Helenowa parę tysięcy osób. Program zabawy odznaczał się urozmaiconiem. W głównej alei ustawiono namioty ze sprzedażą kwiatów, owoców, konfetti, pocztówek i t. p.

Ruch przy namiotach był dosyć ożywiony. Na estradzie popisowała się orkiestra wojskowa pod dyrekcją p. Adamczyka, zaś na torze cyklistów orkiestra amat. Wyściagi cyklistów odbyły się ściśle według programu, ściągając spory publiczności za oddzielną opłatą. P. Bolesławski i amatorowie zyskali wdzięczność słuchaczy za wypowiedziane monologi i kuplety. Korowód działwy z chorągiewkami po parku sprawił małym uczestnikom i widzom uciechę. Niemalą atrakcją stanowiły t. zw. niespodzianki w postaci wygranych, jakie oddarzyła fortuna posiadaczy № 1420 i 1009, wyciągniętych z kosza. Jeden z nich wygrał rower, drugi maszynę do prania. Fanty te są do odebrania w ciągu tygodnia u p. Sobocińskiego (Średnia róg Widzewskiej). Wieczorem ogród iluminowano i spalono ogień bengalskie.

(a) **Z gminy żydowskiej.** Na skutek zatwierdzenia przez władze żydowskiej komisji szkolnej, gmina postanowiła dokonać wyboru członków.

(a) **Z fabryki Hofrichtera.** Zarząd fabryki K. Hofrichtera ograniczył obecnie czas roboczy z 12 do 10 godzin dziennie.

(a) **Z fabryk.** W fabryce szpulek Biggego (Wysoka 22) z powodu naprawy maszyny parowej i innych narzędzi pomocniczych od dzisiaj zajęcia zostały zawieszane na dziesięć dni. Robotnicy w liczbie 80 byli na dwa tygodnie uprzedzeni o chwilowym zamknięciu fabryki.

(a) **Z kolei kaliskiej.** Do tej pory wyładowywanie węgla na st. Łódź kolei kaliskiej odbywało się z szerokiego toru na wózki za pomocą podstawiania wagonów systemu Breitsprechera, co stanowiło wielką stratę dla odbiorców drobnego węgla. Zainteresowani w tej sprawie tutejsi fabrykanci i przemysłowcy, zwrócili się z prośbą do zarządu drogi warszawsko-kaliskiej w sprawie budowy bocznicy toru wąskiego, dla wyładowywania prosto z wagonu do wozów i wywożenie węgla kamiennego w różne strony miasta do składów.

Prośbę tę zarząd kolei kaliskiej uwzględnił.

(x) **Odczyt.** Towarzystwo Krzewienia Oświaty rozpoczyna szereg wykładów odczytem p. Gustawa Baumfelda „O Słowackim”. Odczyt ten odbędzie się w sali T. K. O. dnia 3 października, w niedzielę o godz. 4 po południu.

(a) **W sprawie rezerwistów.** Na skutek prośby miejscowego rabina p. Mayzla, o której pisaliśmy, ministerium wojny zezwoliło na zwolnienie powołanych rezerwistów żydów w sądny dzień. Na mocy otrzymanego za pośrednictwem warszawskiego naczelnika wojennego 800 rezerwistów z Łodzi i innych powiatów zwolniono w oznaczonym dniu. Stawili się oni na punkcie zbornym wczoraj o godz. 7 rano.

(a) **Kary akcyzy.** Sędzia pokoju 5 rewiru rozważał następujące sprawy:

Maryanna Mroziak, oskarżona o przechowywanie i sprzedaż wódki, skazana została na zapłacenie 15 rb. w razie niemożności zapłacenia na 3 dni aresztu.

Alojzy Szernac właściciel piwiarni przy ul. Nawrot za przechowywanie wódki skazany został na zapłacenie 75 rb. grzywny.

Franciszka Kurkowska zamieszkała przy ulicy Składowej 45, za przechowywanie 103 butelek 1/100 wódki skazana została na zapłacenie 25 rubli lub 7 dni aresztu.

Krystyna Owczarek, zamieszkała przy ul. Rzgowskiej № 10, za toż samo przestępstwo skazana została na 25 rub. lub 2 tygodnie aresztu.

Jan Chrzanowski zamieszkały przy ul. Grabowej 17 za toż przewinienie na 15 rb. lub 3 dni aresztu.

Wiktorya Wucow za toż samo przewinienie na 15 rb. lub 3 dni aresztu.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia naczelnika ochrony gubernii piotrkowskiej — skazani zostali: mieszkaniec Łodzi, właściciel restauracji (róg Benedykta i Wólczniańskiej) Wincenty Tuszyński za prowadzenie handlu w czasie zabronionym — na 50 kary; Nuchim Brawerman za zakłócenie spokoju publicznego na 20 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu.

(c) **Aresztowania złodziei.** Władze policyjne aresztowały w domu przy ul. Widzewskiej № 198 — poszukiwanego Adolfa Ludwiga, który dopuścił się ostatnio kradzieży u Franciszka Buchwalda i F. Hejzlera, przy ulicy Składowej № 10.

(a) Wczoraj w więzieniu tutejszem osadzono Wawrzyńca Nowackiego, lat 45, stałego mieszkańca wsi Krzywice powiatu Łódzkiego, przed kilku dniami aresztowanego w Kielcach.

Nowacki był już kilkakrotnie karany za różne przestępstwa kryminalne, a od lat dwóch poszukiwany był za pomocą listów gończych przez piotrkowski sąd okręgowy, jako oskarżony z mocy art. 977 ustawy o kar głównych.

(a) Straż ziemská aresztowała dawno poszukiwanego i osadzonego o wiele kradzieży Feliksa Dutkowskiego.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** w ciągu ubiegłych dwóch dni ulegli czterej mężczyźni i trzy kobiety. Dwoje odwieziono do mieszkań, jedno do Przytułku noclegowego, jedno do szpitala Poznańskich. Wszystkim doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wypadki.** Na ementarzu ewangelickim za ul. Ogródową Grzegorz Pawłowski, robotnik, lat 34, spadł z rusztowania i zwichnął lewą rękę; na ulicy Staro-Zarzewskiej nr. 65 Józef Daułowski, stójkowy, lat 33, dostał krwotoku żołądkowego i w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra; na ul. Mikołajewskiej nr. 95 Gotlib Grutz, syn szewca, lat 16, spadł z drabiny, okaleczył głowę i uległ wstrząśnieniu mózgu, w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra i na ul. Przędzalnianej nr. 18 Maryan Rybakowski, 9-letni syn robotnika, spadł z drabiny i pokaleczył się. Wszystkim wyżej wymienionym osobom lekarz Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Na kurcze żółtaczka** w ciągu soboty i niedzieli zapadli: na ul. Wólczniańskiej nr. 81 Natalia Białkowska, żona ślusarza, lat 22; na ulicy Długiej nr. 9 człowiek lat około 60, z nazwiska i adresu nieznanzy; na ul. Widzewskiej nr. 65 Sura Kantz, żona handlarza, lat 40; na ul. Cegielnianej nr. 65 Sura Abramowicz, żona handlarza, lat 50; na ul. Widzewskiej nr. 13 Adam Koralski, bez zajęcia, lat 19; w teatrze „Urania” na ulicy Cegielnianej Jankiel Goldberg, muzykant, lat 30; na ul. Krótkiej nr. 14 Chaim Hertzberg, woźnica, lat 21; na ul. Wschodniej nr. 21 Wolf Gorenberg, szewc, lat 35; na ul. Zakątnej nr. 23 Estera Bukalowska, służąca, lat 19; na ul. Leszno nr. 56 Józef Ślednicki, robotnik, lat 18 i na ul. Mikołajewskiej nr. 54 Sewaryn Łyzakowski, ślusarz, lat 37. Wszystkim wyżej wymienionym osobom lekarz Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Bójki i napady.** Franciszek Kędziór, robotnik, lat 43, w bóje uderzony tępym narzędziem, odniósł ranę głowy i czoła, w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala Aleksandra; na ul. Długiej nr. 119 Wawrzyńc Wieszorek, robotnik, lat 20, napadnięty i zraniony tępym narzędziem w głowę; na ul. Smugowej nr. 6 Franciszek Graff, robotnik, lat 20, napadnięty i ciężko ranny nożem w krzyż; na ul. Zgierskiej nr. 13 w Radogoszczu, takż sam wypadek spotkał Konstantego Orłowskiego, robotnika, lat 24, odwieziono go do szpitala Poznańskich; przy zbiegu ulic Pańskiej i Andrzeja Robert Szubert, robotnik fabryki Tylla, lat 20, napadnięty i nożem zraniony w brzuch i na ul. Kelma nr. 4 Józef Majewski, robotnik, lat 18, w bóje z towarzyszymi odniósł ranę głowy i szyi, zadane kijem i nożem. Wszystkim doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Oparzenie.** Wczoraj na ulicy Mikołajewskiej № 20 Mirie Szatan, córkę sklepikarza lat 6, przez nieostrożność gorącą wodą oparzone w głowę, czoło, brzuch i ręce. Po udzieleniu jej doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, w ciężkim stanie odwiezioną została do szpitala Poznańskich.

(p) **Przy pracy.** Dziś o godzinie 7 rano na ulicy Rzgowskiej № 18 Stanisław Stefanak, lat 31, zajęty przy nowowznoszonej budowli, spadł z rusztowania z wysokości drugiego piętra, ciężko się potłukł i doznał wstrząśnienia mózgu. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia odwieziono go na kurację do szpitala św. Aleksandra.

(p) **Przejechania.** Dorożki przejechały: na Wodnym Rynku sześciolatni Ryszard Rulewicz, syna rymarza; na ulicy Zgierskiej № 54 Frolma Berkowicz, lat 75, zamieszkałego przy dziełach (odwieziono go do mieszkania na ulicy Krótkiej — Bałuty) i na ulicy Cegielnianej № 3 trzyletnią Ninę Dobranicka, córkę piekarza. Z doraźną pomocą pośpieszył lekarz Pogotowia.

(p) **Zatrucie.** Na ulicy Wschodniej № 22 Szmul Erenszopf, syn handlarza, lat 12, przez nieostrożność zatruty został amoniakiem; na ulicy Miłsza № 29 kobieta lat około 30 z nazwiska i adresu nieznaną, usiłowała otruć się jodyną i na ulicy Pleprzowej № 14 Antoni Kwasniewski robotnik lat 40, niewiadomo z jakiej przyczyny otruł się karbolem i w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala św. Aleksandra. Wszystkim trójgu doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wagła śmierć.** W sobotę w nocy na ulicy Widzewskiej № 94 Franciszek Bondziewicz, właściciel piwiarni, lat 50, nagle zmarł. Przyczyna śmierci nieznana. Przybył lekarz Pogotowia stwierdził zgon.

(c) **Szalka kłótni.** W domu przy ulicy Pfejfra jeden z lokatorów L. Maczewski, pokłócił się z gospodarzem. Kłótnia zamieniła się w bójkę. W chwili rozdrażnienia Maczewski otruł się kwasem karbolowym. Chorego odwieziono do szpitala.

(a) **Zabłąkane dziecko.** Wczoraj, o godzinie 11 rano na rogu ulicy Szpitalnej i Wólczniańskiej błąkała się 4-letnia dziewczynka. Oddaną została stojącemu na posterunku stójkowemu.

(a) **Szkola w Ozorkowie.** Otworzona w przeszłym miesiącu w Ozorkowie szkoła elementarna

dla niezamożnych dzieci, w tych dniach ma być zamknięta z braku funduszy.

(x) **Peżar w okolicy.** We wsi Mazew, w powiecie łączyskim, należącej do p. Tymienieckiego, w nocy z dnia 23 na 24 b m. z niewiadomej przyczyny wybuchł peżar. Dla braku najszybszych narzędzi ratunkowych nie można było stłumić ognia. Spłonęły doszczętnie stajnie i chlewy. Z inwentarza żywego spaliło się 5 koni, świnię, kury i kaczkę. Resztę koni uratowano, ale tak popałowanych, że trzeba je będzie pozabijać.

(a) **Pokąsana przez psa.** We wsi Kozłolki, gm. Bruzyca pies wściekły pokąsał 7-letnią Maryę Fiszerównę, córkę Wilhelma Fiszera. Psa zabito, pokąsaną zaś odwieziono do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Wieczornica muzyczna. W sobotę o godz. 8-jej wieczorem w Towarzystwie śpiewacem «Arfa» odbyło się poświęcenie nowego lokalu (ul. Nawrot № 23), poczem nastąpiła wieczornica muzyczna. Rozpoczęto produkcjami chóru mieszanego, który pod wytrawną dyrekcją p. Tadeusza Joteyki wykonał «Serenadę» z op. «Verbum nobile» — Moniuszki, z towarzyszeniem fortepianu, oraz à capella: «To był sen» — Lassena, «Poranek» — Leoncavalla i «Krakowiak» — Niedzielskiego (wszystkie trzy pieśni w pomysłowym układzie p. T. Joteyki). Licznemu zespołowi śpiewaczemu powodziło się różnie; były chwile szczęśliwsze i gorętsze; najłepiej wykonano «Serenadę» i «Krakowiaka».

Dyrektor Joteyko wystąpił również jako solista na wiolonczeli i wykonał z powodzeniem «Cantilengę» z koncertu A-moll — Goltermanna, oraz natchniony «Polonez elegijny» — Noskowskiego. Na gorące przyjęcie ze strony publiczności solista dorzucił nad program «Preludium» — Chopina (A-dur).

Marysińska Wilkoszewska odśpiewała «Tęskną» — Dworzaczka i «Mój kwiatek» — Troszla. Piękny jej głos brzmiał znakomicie; oklaskiwano młodą i utalentowaną solistkę gorąco. Na bis wykonała drobnotkę Młynarskiego «Kołysankę».

Całą drugą część programu wypełnił cykl pieśni do poematu J. I. Kraszewskiego w opracowaniu muzycznym St. Moniuszki, p. t. «Witolanda». Część deklamacyjną wziął na siebie utalentowany deklamator p. Konrad Fiedler, który z siłą i zrozumieniem przeczytał dzieło Romussy i Witola (tekst Or-Ota, łączący muzykę).

Trzy pieśni Romussy odśpiewała p. Kaz. Śliwierska i wykazała duży materiał głosowy, który przy systematycznym wyrobieniu i wytrwałej pracy, może przynieść młodej adeptce piękny plon. (Obecnie kształci się u p. M. J. Wilkoszewskiej).

Chór mieszany, jako też i chór męzki w «Pieśniach pogrzebowych» trzymał się dzielnie. Całość szła składnie.

Solistom i chórom na fortepianie towarzyszył dyrektor «Lutni» Alojzy Dworzaczek, wywiązując się znakomicie z powierzonego mu zadania.

Po wyczerpaniu programu nastąpiły tańce, które ochocho trwały do rana.

(a) **Benefis J. Myszowskiego.** Wspaniała pogoda i przedstawienie benefisowe zasłużonego kierownika i reżysera teatru ludowego Juliana Myszowskiego — sprawiły, że w ogrodzie stowarzyszenia „Jedność” — zgromadziły się tłumy publiczności. Zwykła zabawa którą urozmaicały tańce, konfetti, fejerwerki i t. d., rozpoczęła się o godz. 8-jej po południu; przedstawienie teatralne o godzinie 7-jej wieczorem.

Wystawiono baśń dramatyczną Lucjana Rydla, „Zaczarowane koło”. Dzięki dobrej reżyserii całość widowiska wyszła bez zarzutu. Na pierwszy plan, oczywiście, wysunął się benefisant, odtwarzający postać drwala, drgającą prawdą i życiem. Z ogólnego zespołu wyróżnili się p. Wielichowski (leśny dziadek), Ficner (wojewoda), oraz panie: Sobieska (Basia) i Wielgard (młynarka). Wykonawcom nie szczędzono gromkich oklasków, lwia część których przypadła benefisantowi. W uznaniu zasług gorliwego kierownika Koła dramatyczne wręczyło p. Julianowi Myszowskiemu różne upominki z dedykacją, oraz zgotowano mu owacę kwiatową.

Dyrektor Myszowski, pozostawiając po roku pobytu jaknajlepsze wspomnienie, opuszcza Łódź, wyjeżdżając do Lublina, gdzie obejmuje ster miejscowego teatru.

Teatr ludowy „Jedność” zamierza dawać przedstawienia w ciągu października, o ile dopi-

sywać będzie pogoda. Reżyserję powierzono p. Bilińskiemu.

TEATR.

Trzy przedstawienia tymczasowe: „Osiołek“, krotoczwila Roberta de Flers'a i G. de Caillavet'a, „Wesele“ St. Wyspiańskiego i „Zbrodnia i kara“ M. Dajonowa, na tle powieści T. M. Dostojewskiego.

Opóźnienie otwarcia sezonu z powodu niewykończenia na czas tymczasowego teatru przy ulicy Cegielnianej, postawiło naszą dyrekcję teatralną w krytycznym zaiste położeniu. Aby więc zdobyć fundusze na zapłacenie gaży dość licznej drużynie teatralnej, postanowiono przed rozpoczęciem właściwego sezonu dać trzy przedstawienia w teatrze Wielkim Sellina, które się też odbyły w sobotę wieczorem, w niedzielę po południu i wieczorem, przy dość dobrym powodzeniu kasowym.

W sobotę odegrano wesołą, chociaż swawolną krotoczwilę trzyaktową Roberta de Flers'a i G. de Caillavet'a pod tytułem „Osiołek“, którą świetnie wyreżyserował dyrektor A. Zelwerowicz.

Jest to sobie bezpretensjonalna farsa francuska, jak wiele jej podobnych, której treść stanowią przygody nowoczesnego donjuana Jerzego Boullains, owego osiołka z bajki, któremu dano do wyboru owies i siano w postaci dwóch kobiet, jakie balamuci.

Rolę tę z niezwykłym humorem i drobiazgowym opracowaniem w szczegółach wyborne zagrał p. Zelwerowicz. Z otoczenia zaś jego wyróżnili się szczególnie p. Tatarakiewicz w roli Lucyana de Versannes, oraz pani Jadwiga Czechowska, która rolę Michaliny przeprowadziła nader sympatycznie. Z dalszej obsady wyróżnić należy panie: Biskupską, Gryficzównę, Żmijewską i Maliszewską, oraz pp. Grodeckiego i Chaberskiego.

W niedzielę po południu „Wesele“ Stanisława Wyspiańskiego zgromadziło do teatru komplet widzów, budząc w ich gronie prawdziwy zachwyt nie tylko treścią wspaniałego dzieła, ale i wyborną grą wykonawców, traktujących arcydzieło St. Wyspiańskiego z należytyim pietyzmem.

W obsadzie „Wesela“ zaszyły pewne zmiany, mianowicie w roli Panny Młodej, zamiast p. Żmijewskiej, wystąpiła pani Jadwiga Czechowska i przeprowadziła ją bardzo dobrze, ze szczerą prostotą, ale bez tego żywiołowego temperamentu, jaki roli tej nadaje p. Żmijewska. Dziennikarza z młodzieńczym zapałem odegrał p. Grodecki; gra jego jednak nie była równa i miejscami załamywała się nieco, znać, że młody artysta niedostatecznie jeszcze zapanował nad trudnościami roli, zwłaszcza w scenie ze Stańczykiem.

Bardzo dobrą Rachelą była pani Starska, typową Klimeną p. Maliszewska, ale szczególniejszą uwagę zwróciła na siebie młodzieńca aktorka, panna Helena Czechowska w roli Hanezki, ujętej bardzo dobrze i przeprowadzonej z drobiazgowym opracowaniem. Całość wywarła na widzach głębokie wrażenie.

„Zbrodnia i kara“, długa i nużąca sztuka Dajonowa, osnuta na tle głośnej powieści T. M. Dostojewskiego, wypełniła wieczór niedzielny. Jak wszystkie przeróbki, tak i ta zatarła wszystkie nieomal zalety oryginału, dając zaledwie szkic fabuły powieści i sylwetki wprowadzonych w akcję osób. Nawet najlepiej w przeróbce opracowana rola Raskolnikowa, w wybornej przeprowadzonej grze p. Mielewskiego, nie wywarła należytego wrażenia, pomimo, że p. Mielewski, istotnie, nader subtelnie z głębokim pogłębieniem psychologicznym traktował postać bohatera tego ponurego dramatu życiowego. Z licznej obsady na szczególniejsze wyróżnienie zasłużyli: pani Jadwiga Czechowska za bardzo dobrze i z dużym odczuciem sytuacji przeprowadzoną rolę Soni i p. Jaracz za rolę Marmieladowa, wykonaną z niezwykłym realizmem i opracowaną nader drobiazgowo.

W tygodniu bieżącym trupa nasze wyjeżdża do miast okolicznych. Otwarcie sezonu w teatrze tymczasowym, przy ulicy Cegielnianej, zapowiedziano na dzień 16 października.

Stanisław Łapiński.

Z WARSZAWY.

* O należenie do Polskiej Partii Socjalistycznej.

W ubiegły poniedziałek warszawska izba sądowa przystąpiła do rozpoznania sprawy 19-letniej Ireny Kordjaczynskiej, pracowniczki biurowej, 19-letniej Florentyny Korfel, córki urzędnika kolei Wiedeńskiej, 28-letniego Kajetana Pączkowskiego, majstra fabrycznego, 24-letniego Stanisława Kęskiego, robotnika, 33-letniego Jana Paprosa, oficjalisty hotelowego, 20-letniego Romana Sobierajskiego, robotnika i 22-letniego Jana Partyka, robotnika, oskarżonych o należenie do frakcji rewolucyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Sprawa ta jest echem rewizji i aresztowań dokonanych w Kielcach w kwietniu 1908 roku na zasadzie zeznań niejakiego Tarantowicza.

Po trzydniowych rozprawach zapadł wyrok skazujący na osiedlenie: Korfelównę, Kordjaczynską i Kęskiego; na 4 lata robót ciężkich: Pączkowskiego, Paprosa i Sobierajskiego i na 9 lat robót ciężkich Partyka.

* Pod wpływem miłości.

Warszawski sąd wojenny rozpoznawał wczoraj sprawę Mojżesza Kondratienki, szeregowca rypińskiej brygady straży pogranicznej oskarżonego o zabójstwo. Zajście miało miejsce wiosną r. b., podłożę jego miłosne. Kondratienko właśnie zakochał się w żonie Ledwacha, która podobno również odwzajemniała mu się miłością; na drodze ich jednak stał mąż, którego K. postanowił się pozbyć. W tym właśnie celu zwabił on pewnego dnia Ledwacha nad granicę i tam pod pozorem, że ten zajmuje się przemycaaniem towarów, kilkoma wystrzałami rewolwerowemi położył go trupem.

Wyrokiem sądu wojennego Kondratienko skazany został na 15 lat robót ciężkich.

* Konferencje z dziedziny krajoznawstwa.

Komisyja popularyzowania krajoznawstwa przy polskiem Tow. krajoznawczem wznawia, przerwane na czas feryi wakacyjnych, konferencje, mające na celu zaznajamianie uczestników z metodami badań krajoznawczych i zachęcanie do samodzielnej pracy w dziedzinie przyrodznawstwa, etnografii i pamiątek historycznych.

Komisyja wyznaczyła na rok b. następujące terminy konferencji, w lokalu Towarzystwa (al. Jerozolimskie Nr. 29), w dni świąteczne, od godziny 4-jej po południu:

w październiku: 10-go (ogólna), 17-go (zoologia i botanika), 24-go (geografia i geologia);

w listopadzie: 7-go (etnografia i historia), 14-go (fotografia), 21-go (ogólna), 28-go (zoologia i botanika);

w grudniu: 5-go (geografia i geologia), 8-go (etnografia i historia), 12-go (zoologia i botanika).

Dotychczasowi uczestnicy konferencji proszeni są o odbieranie nowych książeczek uczestnictwa, w lokalu Towarzystwa, za zwrotem starych.

Wszelkie sprawy, związane z konferencjami krajoznawczemi, można załatwiać w lokalu Tow., w pierwszej sali muzealnej, w soboty, od 6-jej do 8-jej wieczorem.

* Nowe pismo.

Od 1 p. m. zaczyna wychodzić w Warszawie gazeta w języku rosyjskim „Warszawskie Utro“, pod redakcją Usmana i przy współpracownictwie Arcybaszewa, Siergieja Jabłonowskiego, Asza, Lwowicza i t. d.

Z KRÓLESTWA.

* Z Częstochowy. Zamknięcie wystawy odbędzie się nieodwołalnie dnia 3 października. Porządek ustanowiony jest następujący:

O godzinie 2 po południu zebranie komitetu w pawilonie prasy; o godz. 2 i pół odśpiewanie „Te Deum“ w kaplicy cudownej na Jasnej Górze; o godz. 4 koncert orkiestry oraz śpiew „Lutni“, którą postanowiono prosić o uczestnictwo w uroczystości; o godz. 4 cały komitet zbierze się na balkonie pawilonu przemysłu wielkiego, skąd wygłosi przemowę prezes komitetu, dyrektor zaś wystawy odczyta listę nagrodzonych;

o godz. 6 koncert i widowisko teatralne w teatrze na wystawie; o godz. 9 wieczorem wieczornica w hotelu Angielskim.

— Zwiedzali wystawę uczestnicy pielgrzymki na Jasną Górę, górale z Zakopanego. W malowniczych swych strojach, oprowadzani przez instruktora wystawowego p. Kaweckiego, snuli się po całym terenie wystawy, oglądając ją ciekawie.

— Z tymczasowego sprawozdania, sporządzonego przez zarząd wystawy, dowiadujemy się że dotychczas za biletami 30-kopiejkowemi zwiadziło wystawę 150,000, włością zaś za biletami po cenie niższej — około 400,000.

Deficyt, jak się zdaje będzie większy, aniżeli przewidywano, bo około 25,000. Prawdopodobnie będzie on wyrównany zasiłkiem, ofiarowanym komitetowi przez kolej warszawskowiedeńską.

Wybrano specjalną komisję, która ma się zająć urządzeniem koncertu i wogóle uroczystem zamknięciem wystawy w dniu 3 października.

Kraży pogłoska, jakoby władze żądały rozebrania po skończonej wystawie, trzech stałych budynków: zagrody włościńskiej, Muzeum higienicznego i Muzeum przemysłu ludowego. Jest to prawdopodobnie jakieś nieporozumienie.

— Bez opieki. Przed tygodniem aresztowano za kontrabandę i umieszczono w areszcie sosnowieckim niejaką Sztajerową, wdowę, zamieszkałą w domu p. Keglera przy ulicy Starososnowieckiej. Aresztowana pozostawiła w mieszkaniu 6 drobnych dzieci; najstarsza córka liczy lat 8. Dziećmi zaopiekowali się lokatorzy tegoż domu. Ponieważ minął tydzień, jak aresztowano Sz., przeto lokatorzy przeprowadzili dzieci do magistratu sosnowieckiego. Magistrat odesłał dzieci do matki do aresztu.

Donosi o tem „Kur. Zagłębia“.

Ostatnia poczta.

— Donoszą z Konstantynopola, że ambasador turecki Turkan pasza został odwołany z Petersburga. Przyczyną mają być pewne nieporozumienia. Odwołanie wywołało rozmaite komentarze w prasie tureckiej.

— Piszą nam z Berlina, iż przed najwyższym sądem administracyjnym, jako instancją apelacyjną, toczy się obecnie głośna sprawa liberalnego burmistrza L. Schückinga z Husum. Jak wiadomo, wydał Schücking swego czasu broszurę, w której poddał ostrej krytyce biurokratyczne rządy pruskie. Celem broszury tej było wykazanie, jak obecnie oskarżony w procesie dyscyplinarnym zeznał, że samorząd w Prusiech ogranicza się za pomocą siły i podstępów. W broszurze swej wyraził się Schücking również obraźliwie o cesarzu, zestawiając osobę jego z niemieckimi burszenszafkami studenckimi.

— Kupiec Grosser z Berlina strzelił swego czasu w sądzie Rzeszy po otrzymaniu niekorzystnego wyroku do sądziów. Po pewnym czasie wypuszczono go na wolność, lecz prokuratora spowodowała umieszczenie go w domu dla nerwowo chorych, celem zbadania stanu umysłowego. Obecnie prokuratora lipska wydała ponownie nakaz aresztowania go.

— Awiator Hubert Latham przedsięwziął w Berlinie na polu tempelhofskim dwa wzloty publiczne, którym przypatrywały się tysiączne tłumy publiczności. Wzloty udały się bardzo dobrze. Wzloty trwały 20 i 11 minut. Publiczność urządziła na cześć awiatora owacy.

— „Daily Telegraph“ donosi z Konstantynopola, że Porta zdecydowała się ostatecznie oddać kwestję kreteńską pod obrady konferencji mocarstw opiekuńczych.

— Z młodotureckiego otoczenia ministrów donoszą, iż wielkim wezyrem ma zostać minister sprawiedliwości.

— Wśród najściślejszej tajemnicy rozpoczęły się obrady młodotureckiego komitetu.

— Rząd grecki zamierza zagranicą zaciągnąć pożyczkę 100—120 milionów franków na cele wojskowe.

— Donoszą z Drezna: Tutajski sąd ziemiański skazał dyrektora drezdeńskiego banku pożyczkowego, Goetza, za defraudację na 3 lata wię-

zienia i 3 lata utraty praw obywatelskich. Goetze w roku 1906 popełnił szereg malwersacji, czem spowodował krach rzeczonego banku.

— Piszą z Haltern (Westfalia), iż podczas wiercenia studni, znaleziono tu w głębokości 16 metrów pod powierzchnią szkielet olbrzymiego mamuta. Kły jego mają długości przeszło metr.

— W Norymbergii zastrzelił się były urzędnik dworski księcia Turn i Taxis, nazwiskiem v. Blanckenburg, który przed niedawnym czasem wytoczył dwom kelnerom proces o wymuszanie. W połączeniu z procesem tym wytoczyła mu przełożona władza wojskowa proces przed sądem honorowym. W tem upatrywać należy przyczyny samobójstwa.

— Piszą do nas z Sofii, że zarząd miejski postanowił zaciągnąć pożyczkę w kwocie 15 milionów franków na pokrycie wydatków, połączonych z upiększeniem stolicy.

— Donoszą z Pekinu, że zaczęto budowę kolei przez Mongolię do Kałganu. Wydano rozporządzenie, dotyczące się zaprowadzenia w Tybecie służby pocztowej.

— Z Neapolu pod datą 19 b. m. donoszą: Dzisiaj odbył się corocznie powtarzający się cud krwi św. Jannarego. Katedrę zapełniło 3,000 osób, nieprzeliczone tłumy zebrały się na cmentarzu. Gdy krew zaczynała robić się płynną w ampułce, jeden z asystujących kanoników dał znak słuszką białą. Równocześnie pełniący służbę oficer wywiesił białą chorągiew, na której widok dano salwę armatnią, mającą donieść ludności Neapolu, że cud spełniony został.

TELEGRAMY.

Petersburg, 26 września. (P.) Dziennik „Ros-sija” pisze: „Posiedzenia sądu fińskiego z dni ostatnich przekonywają nas, że sądy fińskie wypowiedziały już faktycznie ostatnie słowo. Słowo to streszcza się w przyznaniu, że słuszność mają ci, którzy twierdzą, iż procesy polityczne, w których uczestniczą obywatele rosyjscy, choćby przestępstwo dokonane zostało w Finlandyi, rozpatrywane być winny przez sądy rosyjskie. Pociągnięto to za sobą zniesienie lub zmianę art. 216-go, o którym tak wiele mówiono; nie należy jednak wątpić, że ciała ustawodawcze dojdą do przekonania, iż krok taki jest na czasie. Sami fińscy złożyli dowód, że sprawa prywatna dojrzała już do tego stopnia, iż nabrała doniosłości zupełnie samodzielnej kwestyi państwowej”.

Petersburg, 26 września. (P.) Sąd okręgowy osądził sprawę wydawcy „Nowoje Wremia”, Saworina, oskarżonego o zamieszczenie, bez pozwolenia ministerium skarbu, ogłoszenia o sprzedaży biletów na loteryę zagraniczną. Sąd uniewinnił Saworina.

Petersburg, 26 września. (P.) Z powodu burzy magnetycznej, która rozpoczęła się w sobotę około godziny 2-jej po południu, przesyłanie telegramów, na niektóre europejskie linie telegraficzne było bardzo utrudnione.

Petersburg, 26 września. (P.) Nad miastem obserwowano jasną zorzę północną.

Terjoki, 26 września. (P.) Około godz. 10-jej wieczorem z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar w „Hotelu Północnym”, znanym z procesu o zabójstwo Herensteinina. Około godziny 11-jej hotel już dogorywał.

Sofia, 26 września. (P.) Ks. Ferdynand wyjechał do Węgier.

Praga, 26 września. (Wl.) Konferencja przewodniczących klubów sejmu czeskiego rozwiłała zupełnie i tak słabe nadzieje urochomienia sejmu czeskiego. Nie jest wykluczonem, że konserwatywna wielka własność ponowi jeszcze akcyę, celem wzajemnego porozumienia się, ale czesi i Niemcy uważają ją za beznadziejną. Sądzą, że jeszcze jedno posiedzenie sejmu przyjdzie do skutku; gdyby jednak postawiono na porządku dziennym sprawę ukonstytuowania sejmu i wybór członków wydziału krajowego, Niemcy uważaliby to za „casus belli”.

Praga, 26 września. (Wl.) Mimo rozbicia się konferencji ugodowych, rząd zdecydowany jest w ostatniej chwili podjąć nową próbę pojednawczą. Namiestnik Coudenhove nawiązał już nowe

rozkowania z przedstawicielami obu stron. Następne posiedzenie sejmu czeskiego, o ile wogóle się odbędzie, będzie miało charakter czysto formalny.

Petersburg, 26 września. (Wl.) Odbyło się dziś zebranie wyborców polaków zwołane przez prof. Zemaekiego. Przewodniczył poseł Żukowski. Zabrani wybrali komitet wyborczy z 13 tu członków. Większość mówców wykazywała, jak niesympatyczny jest dla polaków kandydat postawiony przez stronnictwo konstytucyjno-demokratyczne. Następne zebranie, w celu omówienia wartości posłów, postawionych przez różne stronnictwa, odbędzie się we czwartek, dnia 30 b. m.

Białogrod, 26 września. (Wl.) „Politika” donosi, że austro-węgierski poseł przy dworze belgijskim, hr. Forgach, przybędzie w tych dniach do Białogrodu. Wobec tego wszelkie pogłoski o rzekomem jego odwołaniu z Serbii są bezpodstawne.

Budapeszt, 26 września. (Wl.) Wczoraj przybył do Wiednia dr. Weckerle celem wręczenia monarchszemu dymisji gabinetu węgierskiego. Jak jednak ze sfer kompetentnych zapewniają—cesarz dymisji nie przyjmie i zażąda od gabinetów spełnienia wprzód warunków objętych paktem.

Monachium, 26 września. (Wl.) Przybył tu kanclerz Rzeszy niemieckiej Bethmann.

Madryt, 26 września. (Wl.) Rada ministrów hiszpańskich zajmowała się notą Mulej Hafida, lecz uchwały żadnej nie powzięto.

Cannes, 26 września. (Wl.) Z Riwiery donoszą, że skutki ostatniej burzy dały się zwłaszcza miastu Cannes i okolicy dotkliwie we znaki. Wspaniałe ogrody częściowo zniszczone zostały wskutek gradobicia. Kilka osób zabitych jest od pioruna, a kilka zabrały fale rzek, które silnie wystąpiły z brzegów. W departamencie Gard utopiło się 5 kobiet.

Iskib, 26 września. (Wl.) Powstanie albańczyków doznaje potajemnego poparcia. Walki wojsk tureckich z nimi trwają w dalszym ciągu. Albańczycy stawiają zacięty opór. Dżawid basza musi zdobywać każdą piędź ziemi. Zbombardował on zuowu miejscowości Bikza i Kolonja.

Londyn, 26 września. (Wl.) Balfour wygłosił mowę polityczną, w której występował przeciw opanowywaniu rynków handlowych w koloniach przez Niemców.

Berlin, 26 września. (Wl.) Minister wojny Heeringen zamianowany został przedstawicielem Prus w Radzie związkowej.

New-York, 26 września. (Wl.) Liczba ofiar orkanu, który szalał nad wybrzeżem zatoki Meksykańskiej, wynosi według tymczasowych obliczeń 300.

Londyn, 26 września. (Wl.) Roosevelt, były prezydent, publikuje w Daily Telegraph'ie pierwszy artykuł o smej podróży po Afryce.

Paryż, 26 września. (Wl.) W departamentach Var, Herault i Gard, spowodowały wielkie burze, poprzedzone lekkim trzęsieniem ziemi, znaczne powodzie. W falach zginęły dwie kobiety.

D Z I E N N E.

Londyn, 27 września. (P.) Gazety gorąco omawiają kwestyę o ogólnych wyborach do ciał prawodawczych. Zachowawcy i liberalni przyznają, że lordowie co do budżetu przedsiębiorą działania, wskutek których wybory są nieuniknione. Przypominają, że jeżeli wybory będą zarządzane, to odbędą się one w listopadzie, a najpóźniej w styczniu. Komitety partji liberalno-zachowawczej energicznie przygotowują się do kampanii przedwyborczej.

Madryt, 27 września. (P.) Z Melilli donoszą urzędownie o zajęciu przez hiszpanów Nadoru i okolicznych wzgórz. Poddano się mnóstwo Maurów, którzy oddali 60 karabinów.

Budapeszt, 27 września. (P.) Biuro korespondencyj, donosi, że na audyencji Weckerlego u cesarza Franciszka Józefa w dniu 25 b. m. nie powzięto żadnej decyzji w przedmiocie dymisji gabinetu. Dymisja jednak nastąpi niezawodnie albowiem jutro w Izbie posłów Weckerle zamelduje o tem. Krążą pogłoski, że Kossuth w charakterze wodza większości powołany zostanie przez króla i otrzyma polecenie utworzenia gabinetu.

Madryt, 27 września. (P.) Wczoraj krajowcy ostrzelali Penondegomera. Skoro załoga odpowiedzialna granatami, Maurowie przerwali ogień.

O kwadrans na ósmą Maurowie wznowili napad, lecz byli zmuszeni odstąpić ostatecznie.

Teheran, 27 września. (P.) Koziółko-Poklewski na audyencji uroczyście wręczył Achmedowi paszy listy wierzytelne i następnie złożył wizytę regentowi, oraz zarządzającemu ministerium spraw zagranicznych.

Tanger, 27 września. (P.) Z wręczonej wczoraj ciału dyplomatycznemu nocio Mulej-Hafida sułtan oświadcza, że zastosował do wziętych do niewoli powstańców ulgi, na jakie pozwalają mu prawa i religia. Sułtan spodziewa się, że przywrócenie normalnych warunków w Marokko da mu możność nie uciekać się do podobnych środków.

Paryż, 27 września. (P.) General Rogue, naczelnik inżynierji wojskowej, telegrafował do ministra wojny z Moulins, że katastrofa z aerostatem „Republique” wynikła z tego powodu, że kawalek pękniętej dużej sruby rozzerwał powłokę balonu. General nie znalazł żadnych śladów ognia, wskutek czego przypuszczenie o wybuchu jest wyłączone. Również nieprawdopodobną jest zła wola.

Giełda warszawska.

(Telefonom)

z dnia 27 września.

| | żąd. | ofiar. | transz. |
|----------------------------------------|--------|--------|---------|
| Czeki na Berlin | 46,15 | — | — |
| 4% Renta Państwowa | 87,75 | 83,75 | 87,50 |
| 5% Pożyczka wewnętrzna z 1905 r. | 100,50 | 99,50 | — |
| 5% „ „ z 1906 r. | 100,50 | 99,50 | — |
| 5% Premii wki I-jej „emisyj” | 485 | 445 | — |
| 5% „ „ II-jej | 342 | 332 | 337,50 |
| 5% „ „ Szlacheckie | 305 | 295 | 301,75 |
| 4 1/2% Listy Ziemskie Król. Polsk. | 93,00 | 92,00 | 92,50 |
| 4% „ „ | — | — | — |
| 5% Listy zastawne m. Warszawy . . . | 95,75 | 94,85 | 95,35 |
| 4 1/2% „ „ | 91,00 | 90,00 | 90,50 |
| Akcyje Lilpop, Rau i Lewenstein . . | — | — | 527,50 |
| „ Pułkowskie | — | — | 105 1/4 |
| „ Rudzki i S-ka | — | — | — |
| „ Starachowice | — | — | 148 |
| „ Banku Handlowego w Łodzi | — | — | — |
| 5 1/2% Listy zastawne m. Łodzi | — | — | 387 |
| 4 1/2% „ „ | — | — | 87,10 |
| 5% Listy m. Piotrkowa | — | — | — |
| Bank Handlowy w Warszawie | — | — | — |

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

| Data. | Barometr sprawdzony do 0° st. | Termometr w st. C. | Wilgotność w %. | Kierunek i siła wiatru | Uwagi |
|-------------|-------------------------------------|-----------------------|--------------------|---------------------------|---------------------------------------------|
| 25/IX 1 pp. | 745.8 | +22.3 | 72 | Pd W 1 | Z dnia 25/IX Temperatura max. +26° C. |
| 25/IX 9 w. | 744.3 | +15.2 | 96 | Pd W 1 | Temperatura min. +12.8° C. |
| 26/IX 7 r. | 742.3 | +13.8 | 80 | Pd 1 | Opada 0.0 Z dnia 18/IX |
| 26/IX 1 pp. | 742.3 | +19.5 | 73 | Pn W 3 | Temperatura max. +20.0° C. |
| 26/IX 9 w. | 742.1 | +13.4 | 96 | Pn Z 3 | Temperatura min. +9.7° C. |
| 27/IX 7 r. | 743.2 | +10.7 | 100 | Pn Z 0 | Opadu 0.0 |

Maszyna do prania „Całą Parą” JOHNA

Nie drze i nie niszczy białej nawet najdelikatniejszej. Pierze czysto, prędko i łatwo, gdyż tylko za pomocą gotującej się wody i parą 105 stopni temperatury.

Wyłączna sprzedaż:

Ul. WIDZEWSKA № 50, telefon II 21

2053d

WACŁAW KOSSAKOWSKI.

Rozkład pociągów.

Letni od 1 maja.

Kolej Fabryczno-Ełdzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, l) 7.20, c) 11.20, d) 2.15, e) 3.15, f) 5.00, f) 6.10, r) 6.50, g) 8.10
Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.35, s) 8.45, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, t) 6.20, u) 8.31, u) 10.03, o) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 8.25, 12.20, 5.26, 6.36
do Warszawy: o godzinie 10.42, 12.12, 5.45
Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.34, 11.57, 5.25, 9.30; z Warszawy o g. 12.10, 5.11, 6.23.

STAN RACHUNKOW BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

po dzień 31-go sierpnia 1909 r.

Stan czynny:

| | Łódź | Oddziały | Razem |
|----------------------------------------------------------------------------|----------------------|----------------------|----------------------|
| 1. Kasa gotowizna | 224,673.16 | 251,466.42 | 476,139.58 |
| 2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa | 102,602.39 | 142,542.57 | 245,144.96 |
| 3. Specjalny r-nek bieżący w Banku Państwa | 416,641.93 | — | 416,641.93 |
| 4. Skup weksli opatrzonych najmniej 2 ma podpis. | 6,332,088.01 | 9,482,977.06 | 15,815,065.07 |
| 5. Papiery publiczne własne: | | | |
| a) państwowe i przez rząd poręczone | 7,383.84 | 191,100.32 |) |
| b) przez rząd nieporęczone: | | |) |
| 1) listy zastawne | 79,221.48 | 586,572.72 |) 1,555,937.30 |
| 2) akcje i udziały | 691,608.24 | 50.70 |) |
| 6. Papiery publiczne kapitału zapasowego: państwowe i przez rząd poręczone | 2,211,796.90 | — | 2,211,796.90 |
| 7. Pożyczki na zastaw: | | | |
| a) papierów państwowych | — | 5,660.— |) 11,965.— |
| b) listów zastawnych i akcji | — | 6,305.— |) |
| 8. Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone: | | | |
| a) papierami państwowymi | 22,402.55 | 90,117.77 |) |
| b) listami zastawnymi i akcjami | 257,903.37 | 478,834.86 |) 849,308.55 |
| 9. Korespondenci: | | | |
| I. Pozostałość na ich rachunkach (Loro) | | | |
| a) należności zabezpieczone: | | | |
| a) papierami państwowymi | — | 3,411.29 |) |
| b) listami zastawnymi i akcjami | 240,813.17 | 261,766.22 |) |
| c) wekslami z 2-ma podpisami | 3,874,273.75 | 2,637,671.76 |) 11,991,226.36 |
| d) towarami | — | 310,655.47 |) |
| b) należności do dyspozycji Banku | 1,940,240.32 | 1,174,198.81 |) |
| II. Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro) | | | |
| 1. sumy do dyspozycji Banku | 571,163.72 | 289,270.53 |) |
| 2. weksle do inkasa | 339,400.— | 298,361.32 |) 4,477,154.86 |
| 10. Rachunek z oddziałami Banku | 4,477,154.86 | — | 4,477,154.86 |
| 11. Traty i weksle w zagranicznej walucie | 333,475.99 | 10,056.57 | 343,532.56 |
| 12. Nieruchomości: | | | |
| w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach | 412,500.— | — | 412,500.— |
| 13. Weksle protestowane | 250.— | 2,915.25 | 3,165.25 |
| 14. Ruchomości i koszty urzędzenia | 1.— | 370.10 | 371.10 |
| 15. Sumy przechodnie *) | 922,381.52 | 1,108,368.37 | 2,030,749.89 |
| 16. Wydatki bieżące | 154,186.80 | 203,248.48 | 357,435.28 |
| 17. Wydatki zwrotne | 882.40 | 3,036.19 | 3,918.59 |
| | 23,613,045.40 | 17,589,007.78 | 41,202,053.18 |
| *) W tej liczbie weksli do inkasa | 399,136.43 | 349,552.82 | 747,689.25 |

Stan bierny:

| | Łódź | Oddziały | Razem |
|------------------------------------------------|----------------------|----------------------|----------------------|
| 1. Kapitał zakładowy 20,000 Akcyj I-IV Em. | 5,000,000.— | — | 5,000,000.— |
| 2. Kapitał zapasowy | 2,500,000.— | — | 2,500,000.— |
| 3. Kapitał zapasowy specjalny | 150,000.— | — | 150,000.— |
| 4. Kapitał zapasowy dywidendowy | 40,000.— | — | 40,000.— |
| 5. Rachunek zysków i strat | 3,568.91 | — | 3,568.91 |
| 6. Niepodniesiona dywidenda | 2,302.50 | — | 2,302.50 |
| 7. Rachunki przekazowe: | | | |
| a) za okazaniem | 1,253,397.59 | 2,644,261.44 |) |
| b) za wymówieniem | 3,569,767.46 | 3,974,801.83 |) 13,994,486.44 |
| 8. Wkłady procentowe: | | | |
| a) terminowe | 1,716,745.99 | 648,904.74 |) |
| b) bezterminowe | 184,607.39 | 2,000.— |) |
| 9. Korespondenci: | | | |
| a) Pozostałość na ich rachunkach (Loro) | | | |
| 1. sumy należne od Banku | 4,853,533.97 | 2,642,196.49 |) |
| 2. weksle do inkasa | 329,000.— | 207,112.40 |) 11,018,033.94 |
| b) Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro) | | | |
| sumy należne od Banku | 2,184,682.99 | 801,508.09 |) |
| 10. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji | — | 3,906,067.78 | 3,906,067.78 |
| 11. Weksle redyskontowane w Banku Państwa | 518,666.36 | 1,008,067.23 | 1,526,733.59 |
| 12. Procenty i prowizja | 312,122.70 | 620,035.39 | 932,158.09 |
| 13. Sumy przechodnie | 578,007.61 | 1,134,052.39 | 1,712,060.— |
| 14. Zabezp. spec. R-unku bież. w Banku Państwa | 416,641.93 | 416,641.93 | 416,641.93 |
| | 23,613,045.40 | 17,589,007.78 | 41,202,053.18 |
| Depozyty na przechowaniu | 9,909,132.46 | 10,536,885.11 | 20,446,017.57 |

Łódź, dnia 31 sierpnia 1909 r.

- Nominalna wartość akcji: Rub 250.
- Zarząd znajduje się w Łodzi.
- Miejsca i Instytucje, które uskutecznią wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Wolżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu.

Rada Opiekunów Wieczornych Kursów Handlowych przy Stowarzyszeniu Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych m. Łodzi (Długa 45)
zawiadamia, że lekcje na kursach rozpoczną się 1 października r. b. — Zapisy w dalszym ciągu przyjmuje kancelarya kursów codziennie od 7 do 10 wieczorem. 2055-3-1

Skład kapeluszy A. Kowarsz
dawniej Widzewska 106a

obecnie **Główna 33.**
Przyjmuje się do fasonowania i farbowania kapelusze męskie, damskie i dziecięce i wykonywa się takowe podług najnowszych modeli. 2051-3-1

Nauki początków
dla dzieci udziela nauczycielka u siebie: Główna 26 m. 11 I piętro, szczególnie dla dzieci wątych Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 12¹/₂ do 3¹/₂. 204-3-2

Udzielam konwersacji i teoretycznej nauki języka **niemieckiego.**
Cena 3 rb. miesięcznie od osoby. Zgłaszać się można: Widzewska 104, m. 31, od 7-9 w. 2024-3-1

Zaginęły dwa weksle, już zapłacone w 1904 roku, na 1000 i 500 rb., wystawione przez Dyonizego Suwalińskiego z żyrem Francja Müllera na zlecenie Kasy Przemysłowców Łódzkich Ostrzeżenie, że takowe są nieważne. 2042-3-2

TERRA panorama — Niezwykła podróż po Stanach Zjednoczonych Ameryki do zlotofajnej Kalifornii Fala oceanu — Waszyngton — Na rzecę Mississipi — Wrażenia z Filadelfii. Pociąg z kolei Pacyficznej — Panorama dzikich gór Sierra — Nevada. 2046
Wstęp 15 kop., młodzież 10 kop. Otwarte od 10 rano — 10 wiecz.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Meble z kilku pokoiów sprzedam tanio tylko do 4-go października: 2 łózka z materacami, szafka nocna, bielizniarka, toaletka, 2 szafy do ubrania, kredens, 12 krzesel krytych skórą, stół, ołomana dywanowa, 2 tremy, biurko męskie, fotel, biblioteka, parawanik, szafka, 3 duże obrazy olejne i kilka małych i różne drobiazgi. Widzewska № 73 m. 50. 3676-4-3

A! Potrzebny wspólnik-wspólniczka, cichy lub z udziałem pracy do rozszerzenia korzystnego, wyrobionego interesu. Egzystencja wygodna, pewność zapewnienia. Oferty „Spółka” „Rozwój”. 3663-1

A! Kto pożyczony do pewnego interesu 500 rb., otrzyma całodzienne życie, a za pracę odpowiednio wynagrodzenie. Oferty „500” „Rozwój”. 3662-1

Człowiek młody z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca w księgarni lub za woźnego. Południowa 38 u stróża. 3664-2-1

Dom drewniany o dwunastu mieszkaniach tanio sprzedam. Ul. Ciemna № 152 3661-3-1

Dom z placem do sprzedania w Nowych Chojnach pod Łodzią Ul. Ołockiego № 6 3626-3-3

Dziś sprzedana sklep rzeźniczy z filą lub podobny. Wiadomość na ul. Widzewskiej 123. 3630-3-3

Do wynajęcia pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem. Dzielna 40 m. 1. 3583-3-3

Garnitur mebli; kredens tanio sprzedam. Zakątna 21 m. 10. 3675-3-1

Helena Lipińskiej pracownia została przeniesiona na ulicę Widzewska № 90, pierwsze piętro front. 3587-5-4

Lekcje muzyki na fortepianie po 35 kop. godzina po za domem i u siebie; także nauczycielka udziela lekcji języków rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. Widzewska № 137-16 3646-2-2

Mieszkanie. Poszukiwany jest pokój z kuchnią z wygodami od 1 października. Oferty proszę do „Rozwoju” pod J. K. 3650-2-2

Mieszkanie dla 2 panów z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia; także pokój kawalerski z urządzeniem. Skwerowa 15, wiadomość w stożowni. 3676-3-1

Młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia; umie czytać i pisać po polsku, po rosyjsku i częściowo po niemiecku. Wiadomość Długa 91 u Kucera. 3670-3-1

Nauczycielka z patentem szkół początkowych, z czteroklasowym wykształceniem, poszukuje posady lub korepetycji. Wiadomość; ulica Główna 38 m. 14. 3633

Ołomana nowa bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość Kruca № 2 sklep. 3642-2-2

Potrzebny pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez w okolicy ul. Cegielnianej. Wiadomość Hotel Polski № 20. 3644-2-2

Pracownia sukien damskich i dziecięcych oraz kostyumów. Ulica Główna 51 m. 7 II piętro. 3671-4-1

Potrzeba zaraz zdolnych agentów-inkasentów. Wiadomość Piotrkowska 115 mieszkanie 11. 3672-36s1

Potrzebny chłopiec do zakładu tapicerskiego. Andrzejka № 1. 3631-3-3

Potrzebny korepetytor za obłady do ucznia klasy drugiej szkoły przemysłowej. Wiadomość w Rozwoju. 3627-3-3

Potrzebna służąca do wszystkiego, dziewczyna lub kobieta umiająca gotować. Wiadomość w „Rozwoju”. 3636d

Potrzebna kobieta do kuchni i pracy domowej. Tramwajowa № 15 I piętro na prawo. 3665-2-1
Potrzebni są chłopcy do terminu do ślusarni. Łąkowa 22. 3673-3-1

Pabianice. Do wynajęcia jeden pokój z kuchnią od 1/14 października a sukcesorów Szmidt. Zamkowa nr. 255. 3639-3-3

Potrzebna dziewczynka od lat 13-14 do dziecka. Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 3572

Potrzebuję 100 szwaczek do szycia fartuchów. Przejazd nr. 12. 3621-3-3

Poszukuję mechanika do teatru kinematograficznego. Wiadomość ul. Pułta 5 mieszkanie 3. 3620-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania. Katna 56. 3652-2-2

Uczeń z czteroklasowym wykształceniem poszukuje posady w kantorze lub zakładzie technicznym. Wiadomość Przędzalniana 44 m. 32 3521-3-2

Zaraz mieszkania z paru pokoi z wygodami poszukuję w okolicy ul. cy Andrzeja, Benadykta i Lipowej. Oferty proszę do „Rozwoju” pod K. 3651-2-2

Zdolny tokarz potrzebny do fabryki armatur, Pańska 55 3648-3-2

Za dwuklasowy pokój potrzebny stróż. Pabianice u sukcesorów Szmidt Zamkowa № 255. 3666-3-1

Zaginął pies ogar, duży, czarany, podpalany. Odprowadzić za nagrodą A. Główna, Konstancjaowska 13. 3643-3-2

Z dziewczynki do dzieci i krawcowca potrzebne. Zawadzka nr. 7, restauracya. 3640-3-3

Zagubione dokumenty.
Krajowska Maryanna zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Jekel i Hoffman. 3647-3-2

Łyp Józef zgubił paszport, wydany z gub. Radzichowice, pow. Nowo-Radomski. 3625-3-3

Major Kołtuński zgubił paszport, wydany z gminy Andrzejew, gub. kieleckiej 3669-3-1

Sabela Antoni zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Leonhardt, Woelker i Gilbardt. 3667-3-1

Skradziono paszport na imię Andrzeja Skibińskiego, wydany z gminy Grabów, pow. łęczyckiego. 3674-3-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Żyrardów, powiatu blińskiego na imię Wiktorji Zagajewicz. 3668-3-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Błaszki, powiatu sieradzkiego, na imię Aleksandra Matusiak. 3659-3-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Władysławy Jaron, wydany z fabryki nici w Widzewie, 2 losy loteryjne № 7283 i cztery ruble 3654-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Kałuski, wydany z fabr. Sztajnerta 3629-3-2

Zgubiono portfel z paszportem, wydanym przez prezydenta m. Łodzi, na imię Piotra Melcera i różne dowody osobiste. 622-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Maryana Przełożynskiego, wydany z fabr. Leonarda. 3628-3-2

Wspólnik

(lub nabywca receptów) do fabryki różnych smarów i innych artykułów łatwego zbytu poszukiwany. Ewent. surowy materiał tanio do objęcia. Zgl. pod „P. U. 200” w Admin. „Rozwoju”. 2052-3-1

Fasony!

oraz kapelusze damskie, męskie, dziecięce oraz przefasonowane poleca E. RYCHTER i WITKO WSKI, Piotrkowska 270. 2012-3-1

Z zezwolenia Ministerium Handlu i Przemysłu przy kursach buchalteryjnych J. Mantinbanda w Łodzi

DZIELNA № 22

otwarte zostały

Wykłady Języków Nowożytnych

rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, włoskiego i Esperanto

DZIENNE i WIECZOROWE

rozpoczynają się w **środe, dnia 29 b. m., o godzinie 10 zrana i o 8 wiecz.**

Nauka języków prowadzona będzie teoretycznie i praktycznie systemem poglądowym i uproszczonym przez nauczycieli specjalistów, wykładających tylko swój rodowity język. Kursy podzielone na **niższe** (konwersacja, różne ćwiczenia piśmienne i grammatyka) i **wyższe** (stylistyka literaturna), **ogólne, w grupach i zamkniętych kompletach w ciągu całego roku.**

Czas trwania nauki **zależny od uzdolnienia od 6 miesięcy do 2-let.**

Oplata umiarkowana. Esperanto **Rb. 5** za cały kurs nauki.

Zapisy przyjmuje i bliższych wiadomości udziela się w Kancelaryi kursów (Dzielnia № 22) codziennie od 10—1, od 4—6 pp. i od 7—10 wieczorem.

Liczba miejsc ograniczona.

Na życzenie kończącym kurs języków tylko po złożeniu egzaminu wydaje się świadectwo.

1983d-4

Zarządzający kursami J. Mantinband.

!!Najlepszy węgiel krajowy!!

== dla fabryk i użytku domowego ==

szczególniej:

☛ Rudolf kostkę I i kostkę II ☛

najodpowiedniejszy do robienia zapasów zimowych

POLECAJĄ:

A. O. Teschich & Co.,

Łódź, ul. Widzewska № 62.

1569-d 21

Pierwszorzędna niemiecka fabryka lokomobili
poszukuje na Łódź i okolice odpowiedniego

energicznego przedstawiciela

przyczem tylko prima-zaoferowania będą uwzględniane.
Oferty oraz referencje przyjmuje Centralne Biuro Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 130, sub „Przedstawiciel Lokomobli”.
2031-2-2

Rutynowany Buchalter

chrześcijanin, poszukuje prowadzenia ksiąg handlowych, sporządza bilanse, przeprowadza kalkulacje, ma kilka godzin wolnych.

Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod „Buchalter”.

Do sprzedania razem lub pojedynczo **Urządzenie** odpowiedzialne na **kawiarnię** lub **piwiarnię** — z dwoma **biłardami** kręglowymi. Główna № 35. 1999-3-3

Piękny dworek (willa)

z 2 lub 3 morg. ziemi, 100 drzew owocowych, parkiem, łaskiem, drwalniami, piwnicami, pompą i t. d. do sprzedania u J. Czarnieckiego, Łódź, Średnia 21, kancelarya Rejenta. 1944-5-5

TAKIO

do sprzedania szkocki **gordon-setter (mały gatunek)** 3 ch letni, ułożony, oraz 4-miesięczna **ponierka** z dobrego gniazda. Ul. Mikołajewska № 22 m. 24, od g. 4 po poł. 2011-3-3

Instytut W. Schimmelpfeng

dostarcza informacji o odpowiedzialności kredytowej firm handlowych, poleca zaufania godnych agentów, wskazuje źródła wytwórczości z całego świata. Instytut utrzymuje własne filie w około 100 miastach w kraju i zagranicą oraz pozostałe w związku z „The-Bradstreet Company” w Nowym Jorku, rozporządzającej 130 filiami w Ameryce Północnej i Australii, Biuro filii na Królestwo Polskie: Warszawa, dom T-wa „Rosya” — tel. № 243. Dyrektor: Zygmunt Korzeniowski. 1467-12-6

Nauczyciel

w średnim wieku potrzebny jest na wieś na lat parę do przygotowania kolejno trzech chłopców do 1 klasy. Oferty składać: Kołódzki, poczta Kociołki stacja kol. Kaliskiej. 2033-2-2

Z powodu zwinienia szkółki są do nabycia bardzo tanio

drzewka owocowe:

jabłonki, gruszkę, wiśnie, śliwki, jak również krzaki agrestowe; 2 i 3-letnie szczepionki w wielkim wyborze w różnych gatunkach. Sprzedającym odpowiedni rabat. Bliższa wiadomość u p. Kostąskiego w Rudzie Pabianickiej, w domu własnym № 6. 1922-10-7



MIESZKANIA

różne są do wynajęcia. Żelazna № 7 przy Szosie Rokietalskiej № 9. Wiadomość u rządcy. 1907-3-3

Zagubiono świadectwo

zaliczeniowe za № 79765, na sumę 161 rb. 23 kop., z przesyłki Łódź F. — Białystok № 74616, wydane mi przez ekspedycję towarową drogą żel. Fabr.-Łódzkiej w dniu 3/IX r. b, które należy uważać za bezwartościowe. 2027-3-3 A. Schmidt.

Tanio do sprzedania

LETNISKO Bedoń-Jazy

wraz z łaską i rzeczką; na żądanie może być dołączony i grunt orny. — Wiadomość we dworze w Bedoniu, p. Andrzejów, st. dr. Fabr.-Łódzkiej. 2030-2-1

Wyłączna sprzedaż

masowego bezkonkurencyjnego artykułu do oddania. Zgierz, ul. Szczęśliwa 51, od 5—7 Cezak. 2016-1-1

Bielizniarka

szyjąca dobrze na maszynie, potrzebna. Zgłosić się można: Piotrkowska 107 na parterze do pracowni M-me Annetę od 11—1 i od 4—7. 2037-3-2

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. Józef Michałowski

OKULISTA

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 88, II piętr. Godziny przyjęć: od 9—10 rano i od 4—7 po poł. 1392

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Dzielnia № 3. od 5 do 7-0j 2150-r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej. Krótka № 4.

Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5. 149r

Dr. P. GROSSMAN

choroby wewnętrzne i dziecięce. Piotrkowska № 81. Przyjmuje: od godz 8—10 rano i od 5—7 po poł. 1956-16-6

Dr. Leon Czarnoczył

Zawadzka 5
powrócił. 2023 3-3

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 8—8 w., panie od 5—8 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 8—6 po poł. 1420-r

Laboratorium chemiczno-bakteryologiczne

Magistra

N. SCHATZA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 50
1) **Wszelkie analizy laboratoryjne:** moczu, krwi, płwociny, kału, wydzielin ropnych, tryperowych nitok i t. d.
2) **Analizy chemiczno-techniczne:** wody, smarów, mydeł, olejów, środków aparatowych i t. d. 1046r31

Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów. Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3 1/2—4 1/2; niedziele 9—1. 1339r

Dr. Zofja Garlicka

miejszka obecnie Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefon 10.14. Chor. kobiece, Akuszerya 9—10 rano, 4—6 po poł. 1997r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

AMBULATORIUM przy szpitalu Poznańskich

Bezpłatne
szczepienie ospy
wtorki i piątki od godz. 12—1. 1842-12-5

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4—8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10—1 po poł. 507-4

Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—5 p. p. 502-r

Dr. med. W. Kotzin

powrócił
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9 1/2 — 10 1/2 r. i od 4—6 pp. 541r

Dr. S. SZMITKIND

Średnia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryczną i masażem.
Przyjmuje od g. 8—11 rano. od 5—8 1/2, wiecz. 469-r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. Mittelstaedt

powrócił. 2056-2-1

Lokal

w którym od lat 8 mieściła się restauracja, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1910 r. Wiadomość Średnia 74. 2048-3-2

ZAKŁAD KRAWIECKI

Władysława Łapienisa
przeniesiony został od lipca na ul. 424r27
Mikołajewska № 39.